

Wiesława Limont, *Uczeń zdolny. Jak go rozpoznać i jak z nim pracować*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012, 318 s.

Wiesława Limont zajmuje się problematyką twórczości i zdolności. Napisała na ten temat kilka książek, m.in. *Edukacja uczniów zdolnych*. Pod jej redakcją ukazało się około dziesięciu prac zbiorowych, np. dwutomowa książka *Wybrane zagadnienia edukacji uczniów zdolnych*. Jest również autorką ponad trzydziestu artykułów poświęconych tym zagadnieniom, m.in. w książce *Wychowanie. Pojęcia, procesy, konteksty* (pod redakcją Marii Dudzikowej i Marii Czerepaniak-Walczak), opublikowała artykuł „*Stać na ramionach gigantów*”, czyli *uczeń zdolny jako problem wychowawczy*. Ponadto Limont opracowała kilka programów kształcenia nauczycieli w zakresie pedagogiki twórczości i zdolności.

We wspomnianych pracach autorka dzieli się swą bogatą wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Jest kierownikiem Zakładu Edukacji Artystycznej w Instytucie Artystycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz członkiem Rady Programowej Gimnazjum i Liceum Akademickiego dla młodzieży szczególnie zdolnej.

Recenzowana książka składa się z dwunastu rozdziałów i przede wszystkim zawiera przesłanie, że zdolni uczniowie potrzebują specjalnego, ustrukturyzowanego wsparcia w procesie kształcenia. W pierwszym rozdziale autorka definiuje pojęcie zdolności i omawia ich typologię zgodnie z propozycją Abrahama J. Tannenbauma. W drugim rozdziale odnosi zagadnienie zdolności do ustaw oświatowych w Polsce, Unii Europejskiej i w Stanach Zjednoczonych. Trzeci rozdział zawiera rys historyczny badań nad zdolnościami, prezentację koncepcji zdolności oraz ich modeli. W rozdziale czwartym znajduje się charakterystyka dzieci zdolnych wraz z omówieniem przejawów zdolności i zagrożeń rozwojowych, niebezpiecznych w przypadku takich dzieci. Piąty rozdział mówi o tym, za pomocą jakich metod i strategii można identyfikować uczniów zdolnych. W rozdziale szóstym zawarte są koncepcje dotyczące kształcenia zdolnych uczniów, tj. cele edukacyjne, możliwe strategie i projekty tego procesu, w kontekście warunków historycznych. W rozdziale siódmym autorka analizuje rodzaje twórczości oraz prezentuje wybrane programy edukacyjne i metody rozwijające zdolności twórcze. Rozdział ósmy jest poświęcony metodom, narzędziom

i modelom ewaluacji programu kształcenia. Kolejny rozdział prezentuje sylwetkę nauczyciela w roli mistrza lub mentora zdolnego ucznia. Rozdział dziewiąty porusza problematykę trudności w zakresie uczenia się dzieci zdolnych, opisuje odpowiednie programy korygujące oraz prezentuje specyfikę zdolności u osób z zespołem Aspergera. Rozdział jedenasty jest poświęcony syndromowi nieadekwatnych osiągnięć, czyli osiągnięciu słabych wyników w nauce przez uczniów zdolnych. W ostatnim rozdziale Limont podejmuje problem opieki psychologicznej nad uczniem zdolnym, nawiązując do historii tej praktyki.

W mojej opinii, recenzowana monografia jest napisana zrozumiale i jasno oraz podnosi bardzo ważny problem. Zawiera przegląd najważniejszych teorii związanych z zagadnieniem ucznia zdolnego, rzeczową analizę kluczowych pojęć, a także – programy i modele kształcenia oraz metody i strategie nauczania i wychowania. Ponadto autorka prezentuje własny *model struktur uzdolnień kierunkowych* oraz przedstawia wyniki swej pracy nad programem rozwijającym zdolności twórcze. Co prawda oczekiwałam, że w książce znajdę więcej wniosków z samodzielnej pracy badawczej, na co wskazuje zapowiedź zamieszczona na okładce: „Autorka podpowiada nauczycielom, jak zaspokoić te szczególne wymagania”.

Przy pierwszym kontakcie z książką pewne zastrzeżenia wzbudził we mnie jej tytuł, który sugeruje raczej formę poradnika, a nie pracy naukowej. Jednak w moim przypadku te obawy okazały się nieuzasadnione. Ale jeśli ktoś zasugeruje się tytułem i kupi książkę z myślą o tym, że otrzyma konkretne i praktyczne zalecenia adresowane do nauczyciela zdolnego ucznia, to dozna sporego rozczarowania. Takie wskazówki odnalazłam jedynie w podrozdziale 7.2.1.1., dotyczącym rozwijania zdolności twórczych. Dlatego uważam, że zawartość pracy nie odpowiada w pełni na pytania postawione w tytule. Brakuje w niej (m.in.) przykładów obrazujących stosowanie określonych metod w pracy ze zdolnymi uczniami. Tak więc czytelnik powinien być świadomy, że jeżeli chce pracować ze zdolnym uczniem posiłkując się zaleceniami zaproponowanymi przez Wiesławę Limont, to będzie musiał sięgnąć do prac, na które ona się powołuje. W książce znajdzie jedynie opisy poszczególnych koncepcji kształcenia i programów edukacyjnych. Dowie się raczej *co* należy robić w związku z kształceniem zdolnych uczniów, niż *jak* to robić.

Uważam, że warto byłoby rozszerzyć tę pracę o opis metod wykorzystywanych podczas kształcenia uczniów zdolnych z zespołem nieadekwatnych osiągnięć, deficytami rozwojowymi i specyficznymi trudnościami w uczeniu się.

Byłoby to uzupełnienie ciekawego rozdziału nt. strategii wspierania rozwoju osób z zespołem Aspergera. Proponowane poszerzenie nie zburzy struktury książki, gdyż można go dokonać kosztem rozdziału poświęconego nauczycielowi ucznia zdolnego. Moim zdaniem, ten rozdział nie wnosi niczego nowego, oprócz stwierdzenia, że należy „wdrażać podopiecznych do pracy badawczej” (s. 223). Limont omawia tu wzór, do którego powinien dążyć każdy nauczyciel – nie tylko pracujący z uzdolnionymi dziećmi. Ponadto pisze, że nauczyciele „powinni [...] być starannie przygotowywani do zajęć” (s. 223). Przypuszczam, że jest to błąd i chodzi o ich samodzielne przygotowywanie się, a nie o przygotowywanie nauczycieli przez osoby trzecie.

Podobne błędy przeszkadzają w lekturze recenzowanej pracy. Chodzi np. o zbędne powtórzenia: „jest prowadzona jest” (s. 120); „niskie wyniki mogą zaś mogą” (s. 239); o błędy gramatyczne: „dzieci te określa się jako podwójnie wyjątkowych” (s. 235). Autorka używa także zwrotu: „nieformalne związki małżeńskie” (s. 261), który zawiera błąd logiczny. Moje zastrzeżenia budzi także terminologia zastosowana w rozdziale 9, gdzie Limont definiując nauczyciela w roli mistrza stosuje termin *mentor*, a definiując nauczyciela jako mentora, używa słowa *mistrz* (s. 223). Prawdopodobnie uczyniła to z zamiarem uporządkowania pojęć, lecz uzyskała przeciwny efekt, gdyż wprowadziła niepotrzebny chaos. Zdecydowanie lepsze byłoby wskazanie na zbieżność znaczenia tych terminów. Ponadto w rozdziale pierwszym Limont pisze: „Szczególnie liczną grupę stanowią wybitnie zdolne dziewczęta dyskryminowane w procesie wychowania i kształcenia ze względu na istniejący stereotyp społeczno-kulturowy oraz uwarunkowania religijne” (s. 25). Ten wniosek sformułowała autorka na podstawie pracy Jane Piirto *Talented children and adults: their development and education*. Myślę, że konkluzje z jej badań należy interpretować jako zjawiska charakterystyczne dla badanego obszaru. Oczekiwałam od autorki określenia rejonu świata, do którego odnosi się ta teza. Jeżeli natomiast uważa, że „szczególnie liczna grupa wybitnie zdolnych dziewcząt” jest dyskryminowana także w Polsce, to jest wskazane, aby oznaczyła wypowiedź jako własną opinię lub przytoczyła odpowiednie źródła.

W mojej opinii książka może być bogatym źródłem inspiracji dla zainteresowanych problematyką uczenia się i zdolności. Warto zwrócić uwagę na to, że Wiesława Limont skłania czytelnika do odrzucenia stereotypowego myślenia o uczniach zdolnych. Sugerując stosowanie w ich przypadku specjalnego programu kształcenia, jednocześnie opowiada się za przestrzeganiem praw osób

wybitnych do optymalnego rozwoju. Niewątpliwą zaletą monografii jest też klarowny sposób prezentowania dorobku innych autorów. Książkę warto polecić zwłaszcza tym nauczycielom, którzy zamierzają wdrożyć specjalny program kształcenia dla uczniów zdolnych i którzy chcieliby wybrać najbardziej optymalną propozycję.

*Agata Chilmon-Procyk*  
Uniwersytet Szczeciński